

KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Listopada. — Rok 1848.
W torek.

N^o 297.

Dziś, Śgo Wilibrarda B.
Jutro, ŚS. 4ch Koronatów i Godefryda B.

W Swierczynie w Pow: Włocław., wybudowanym będzie nowy Kościół parafjalny, na co anszlag przez Rząd zatwierdzony, sumnę rs. 4986 przeznacza.

N. PAN, udzielić raczył pensje emerytalne. Otrzymali, PP. Tomasz *Le Brun*, Rz: Radca Stanu, rs. 2775. Bonaw: *Garszyński*, Radca Koleg.; do pensji rs. 1068 k. 75, dodatek rs. 131 k. 25. Józef *Zulicki*, Woźny, rs. 114 k. 75. Mich: *Zakrzewski*, Pisarz Sądu, rs. 180. Mich: *Złotnicki*, b. Podśudek, do pensji rs. 356 k. 25, dodatek rs. 18 k. 75. Józ: *Dąbrowski*, Sędzia, rs. 900. Stan: *Borowski*, Podśudek, rs. 450. Stanis: *Karnicki*, Asesor Koleg.; rs. 480. Mateusz *Domański*, Prezes Sądu, rs. 810. Mac: *Kosmowski*, Prezes Tr., rs. 1,350. Józef *Jędrzejewicz*, Sędzia Prezydujący, rs. 506 k. 25. Jan *Rylski*, Pisarz Kanc: Ziem; rs. 300. Fran: z Mrozińskich *Skorupska*, Wdowa po b. Dziennikarzu Sądu, i ich dzieci, rs. 56 k. 25. Klara z Pruchnickich *Ostrowska*, Wdowa po Woźnym, do pensji rs. 30 k. 37 1/2, dod: rs. 20 k. 25. Franc: z Górskich *Zielińska*, Wdowa po Podprokuratorze, i ich dzieci, do pensji rs. 325 k. 50, dodatek rs. 23 k. 25. Franc: *Drzewiecki*, Rz: Radca Stanu, do pensji rs. 1,620, dodatek rs. 880. Winc: *Cichorski*, Rz: Radca Stanu, do pensji rs. 1,530, dodatek rs. 970. Szy: *Dziedzicki*, Rz: Radca Stanu, rs. 2,500. Kar: *Hofmann*, Pom: Nacz: Prok: S. R., rs. 1,575. Mich: *Kwiatkowski*, Rz: Radca Stanu, do pensji rs. 1,350, dodatek rs. 1,150. Jan *Wilczkowski*, Rz: Radca Stanu, do pensji rs. 2,137, k. 50, dodatek rs. 862, k. 50. Mich: *Tokarski*, Rz: Radca Stanu, rs. 1,750. (D. c. n.)

JO. Xiążę Miłosz *Obrenowicz*, wczoraj po południu opuścił Warszawę, udając się w dalszą drogę do Petersburga.

JW. Tadeusz Hr: *Żubiński* Biskup Rodopolitański, przybył z Włocławka.

W d. 8. b. m. to jest we Środę, w czasie poświęcenia pomnika na smętarzu Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Kapucynów o godz: 10, za duszę ś. p. Teofili z Rychowieckich *Libowidzkiej*; na które to pozostały Mąż wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Szymon *Eborowicz*, Obywatel tutejszy, przeżywszy lat 53, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony śś. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył życie. Strośkana Żona wraz z Dziećmi i Familją, uprasza Przyjaciół i Znajomych, o oddanie ostatniej przysługi zwłokom zmarłego, mającym się odprowadzić z domu Nro 388 przy ul: Krak: Przedm: na smętarz Powązkowski, jutro o godz: 3ciej po południu.

Donoszą ze *Lwowa*, że w dniu 27 z. m. rozstał się z tym światem, Stanisław Hr. Habdank *Skarbek*, Komandor Orderu Śgo STEFANA, Mąż powszechnie zna-

ny i głośniejszy wszędzie sławy. Własną pracą, osobistym swem staraniem dźwignął we *Lwowie*, olbrzymi gmach teatralny, a w *Zawalowie*, ogromny zakład ku wychowaniu do rękodzielniczej pracy sposobiącej się młodzieży. Zwiedzając przed niedawnymi laty główniejsze Teatra Europy, Hr. Stan: *Skarbek*, odwiedził także i Warszawę.

W d. 15 z. m. zmarł w Łęczycy, ś. p. Piotr *Osikowski*, Sekretarz Ptu Łęczycy; lat 45 liczący.

W dniu 2 Listopada r. b. w mieście *Rajgrodzie*, zakończyła życie doczesne, po 3-letniej a w ostatnich tygodniach nader ciężkiej chorobie, Salomea z Mazurówskich *Twarowska*. W ciągu 53-letniego życia, umiała ś. p. Salomea zjednać sobie serca tych wszystkich, którzy z bliska poznać ją mieli sposobność. Niesienie chętniej i życzliwej każdemu pomocy, zgadzanie się z rezygnacją prawdziwie chrześciańską we wszystkich kolejach losu z wolą Najwyższego, i najściślejsze wypełnianie obowiązków Chrześcianki, Zony, Matki i Przyjaciółki, były godłami jej myśli i czynów. Za te też przymioty niechaj BÓG Przedwieczny, przyjąć ją raczy do dziedziny Niebieskiej, a pogrążonemu w smutku Mężowi i Dzieciom, doda siły i błogosławieństwa do zniesienia ciosu, którym z wyroków Jego uderzeni zostali. ***

Sąd Policji Popr: *Wydz: Jędrzejewskiego*. — Ogłaszając, że podczas nocy z d. 20 Marca (1 Kwiet:) r. b. pocztyljon Jan *Przybylski*, z stacji Kromiów do Piliicy pocztą karjolkową wyprawiony, nadrodroż zadaniem 10ciu ran w głowę, zabity został, a przytem zabrano z skrzyni pocztowej zamkniętej, po oderwaniu dna, paczki z pieniędzmi kwotę rs. 156 kop. 37 obejmujące; wzywa każdego mogącego mieć wiadomość, o sprawcy lub sprawcach tego czynu, aby takową Sądowi tutejszemu lub najbliższemu udzielił nieomieszkał. — Chęćiny 4/10 Wrze: 1848. — Sędzia Prezy:, *Białobrzewski*.

W upłynionym tygodniu, to jest od dnia 17/29 Października do d. 26 Paźd: (4 Listop:) r. b., sprowadzono do Warszawy: żyta korcy 3350, pszenicy korcy 5605, jęczmienia korcy 3120, owsa korcy 5745, grochu polnego korcy 875, kaszy jęczmiennej korcy 585, kartofli korcy 3845, siana centnarów 7099, słomy centnarów 2952. (G. P.)

W Księgarniach PP. Sennewalda, Klukowskiego i Spiessa et Comp; nabyć można *Mazur de Salon*, Konrada Staczyńskiego; cena egzemplarza zł. 1.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od A. P. zł. 2, dla Tow: Warsz: Dobroczyńności.

Wczoraj w Teatrze Rozmaito: przywołani: po Kom: *Opieka wojskowa*, J. Panna *Ciemska*, J. P. *Rychter* 2-kroć, oraz J. P. *Królikowski* i *Bogusławski*.

W następujących miejscach w Królestwie były pożary, w skutku których spaliły się: W kolonji *Zatuški* pow: Warszawskim, stodoła drewniana napełniona zbożem, w Dyrekcji na niewiadomą sumę ubezpieczona. — W gminie *Sereje* pow: Sejneńskim, suszarnia drewniana, ubezpieczona na rs. 300. — W mieście *Wizajny* pow: Sejneńskim, dom drewniany z chlewkiem, ubezpieczony na rs. 100. — We wsi *Rakobienice* pow: Marjampolskim, stodoła drewniana napełniona zbożem, którego wartość na rs. 250 podaną została. (G. P.)

Anglja. — Znakomity dom handlowy *Butterworth i Spółka* w *Manczester*. zawiesił swoje wypłaty. Długi jego mają dochodzić 4,000,000 złp. — Ostatnie wiadomości z *Bombay*, głoszą o bliskim dobywaniu fortecy *Multanu*. — Według najnowszych wiadomości z Chin, herbata nie udała się tego roku; wilgoć zaszkodziła jej aromatyczności; przednich gatunków herbaty tego roku nie ma wcale. — Królowa *Wiktoria* i Xiążę *Albert*, przybyli z *Windsoru* do *Claremont*, dla odwiedzenia rodziny b. Króla *Ludwika Filipa*, tudzież Królowej *Belgickiej*, która wkrótce wraca do *Bruxelli*. Wiadomość o słabości tej Rodziny, była fałszywą; tylko Hrabina *Neuilly* (Królowa), jest cokolwiek cierpiącą. — Z *Honduras* donoszą, iż *Kabrera* zrzekł się prezesostwa *Guatimali*. — Cholera czyni w *Łondynie* bardzo słabe postępy. — Lord Mayor (Prezydent) miasta *Łondynu*, w tych dniach przyjmował deputację 300 do 400 gwardji narodowej paryskiej, która przy złożeniu podziękowania za uprzejme przyjęcie doznane w *Anglii*, wynurzyła życzenie, aby Lord Mayor zwiedził *Paryż*; większa część tychże gości 26go z. m. udała się z powrotem do Francji; na drodze gwardziści wydawali okrzyki na cześć pomyślności *Anglii* i *Anglików*; wzajemnie lud wydawał okrzyki na cześć *Francji* i gwardji narodowej. — W *Galway* i *Tipperary* lud ociąga się z opłacaniem składowi na wspieranie ubogich.

Austria. — Ze *Lwowa*. W d. 28 z. m. Gubernator Galicji *Zaleski*, udał się z tutejszego miasta do *Uniejowa*, dla odwiedzenia Prymasa Królestwa Galicji i *Lodomierji*, Metropolity *JX. Michała Lewickiego*.

Gazeta Szląska podaje następujące szczegóły o wzięciu *Wiednia*: Główną kwatera *Hetzendorff*, 1go Listopada. D. 23 Paździ: wieczorem przybył do *Hetzendorff* w pobliżu *Wiednia* Xiążę *Windischgratz*, opatrzony nadzwyczajnie pełnomocnictwami; Xiążę wydał odezwę do ludności miejskiej, aby broń złożyła i poddała się bezwarunkowo rozkazom Cesarzskim, w przeciwnym bowiem razie miasto siłą broni do tego zmuszonym będzie. Dla oznajmienia miastu tych warunków zostawiono 24 godzin, a do ich wykonania 48, to jest do 26 Paździ: wieczorem. Chociaż termin ten upłynął bezskutecznie, a 26 podczas zupełnego otoczenia miasta, bez powodu strzelano na Cesarzskie wojska, jednakże Xiążę jeszcze 27 nieprzystąpił do użycia środ-

ków ostatecznych. Kilka deputacji z miasta, które chciały traktować z Xciem i otrzymać pewne ustąpienia, nie nie uzyskiwały. W tym czasie nadeszła wiadomość o zbliżaniu się wojska węgierskie, przybywającego na pomoc zbuntowanym *Wiedeńczykom*, i to zmusiło Xcia do wysłania części swych wojsk przeciw nim, z pozostałemi zaś, rozpoczęto atak 28 Paździ: Obstawwszy działami wszystkie przystępy do miasta, Xiążę zamierzył w tym dniu zająć tylko przedmieścia *Landstrase* i *Leopoldstadt*. Zamiar ten tegoż dnia przed wieczorem, po zdobyciu zewnętrznych bram, wielu barykad i zabranii 4ch armat, został dokonany zupełnie przez odważne wojsko, które przed nadejściem jeszcze nocy, stanęło na *glacis* (stokach) przed starem miastem i nad odnogą *Dunaju*, dzielącą toż miasto od *Leopoldstadt*. Wojsko zajęło także gmach inwalidów, mennicę, pałac letni *Szwarcenberga* i inne stanowiska. Wojska te od części spokojnych mieszkańców przedmieść, przyjmowane były jako wybawiciele od terroryzmu anarchistów. Xiążę spodziewał się, że po takim doświadczeniu, miasto przekona się o przewadze wojsk regularnych, liczył zatem na bezzwłoczne poddanie się, i aby zostawić miastu czas do upamiętania się, nie przedsiębrał dalszych kroków nieprzyjacielskich przez dzień 29ty Paździ: W rzeczy samej, w nocy z d. 29 na 30 przybyła deputacja Rady gminnej do Xięcia z pismieniem oświadczeniem bezwarunkowego poddania się, poczem 30go miasto i przedmieścia przez wojsko zajęte być miały; w skutku tego ustanowiono Komisję, mającą się zająć wykonaniem tych warunków. Tymczasem 29go rano potwierdziła się wieść o zbliżaniu się armji węgierskiej, przeciw której zmuszonym był zwrócić się Główno-dowodzący; spotkał nieprzyjaciela w korzystnej pozycji za *Szwechat* o 2 mile od *Wiednia*; rozkazał natychmiast korpusowi *Bana Krocacji*, przydawszy mu liczną jazdę 3go korpusu, atakować nieprzyjaciela, którego odparł za *Fischa*, i polecił ścigać w d. 31 aż do granicy węgierskiej. *Wiedeńczycy* spostrzegłszy z wieży Sgo *Stefana* zbliżenie się węgierskich sprzymierzeńców, uwiedli się nową nadzieją i złamali zawartą kapitulację. Dowódca gwardji narodowej *Messenhauzer*, wydał z *Obserwatorium* 2 odezwę, w których fałszywie oznajmiał o pobiciu wojsk cesarskich przez Węgrów, i wzywał do powtórnego wzięcia się do broni; miasto też rozpoczęło kroki nieprzyjacielskie w chwili, kiedy spełniona być miała kapitulacja. To złamanie wiary, musiało być ukarane nowem rozpoczęciem ognia na przedmieścia znane z nieprzyjaznego usposobienia, który to ogień trwał aż do 30 Paździ: wieczorem. Wtedy miasto po raz drugi poddało się, a warunki tej powtórej umowy spełnione być miały 31go Paździ: ale tego poranku jeszcze przybyli deputowani Rady gminnej z oświadczeniem, że wprawdzie większość obywateli pragnie spełnić bez oporu wszystkie warunki podane przez Główno-dowo-

dzącego, ale jest bezsilną w obec władzy klubów demokratycznych, komitetu legionu i uzbrojonego proletariatu, wzrosłej przez panowanie terroryzmu; Deputacja zatem prosiła o opiekę Głównodowodzącego nad ich osobami i własnością zagrożoną. Głównodowodzący zatem 31go Paźdz. po poł: rozkazał większej ilości wojsk wkroczyć przez przedmieścia. Wojsko to za ukazaniem się na *glacis* i opasaniem starego miasta, przyjęte było silnym ogniem od powstańców tamże schronienia szukających. Wieczorem wybito działami silnie zabarykadowaną bramę zamku (Burg), którą następnie szturmem wzięły dwa bataljony, zabrawszy ośm armat. Następnie wojsko zajęło całe miasto, i z orężem w rękę, dokonało rozbrojenia.

Belgja. — Nowy budżet, który ma być przedstawiony Izbowi, obejmować będzie nie tylko potrzebne kredyty i tytuły wydatków, ale ma mieścić wiele korzystnych reform dotyczących zarządu skarbu i uproszczenia całej administracji krajowej.

Francja. — Dzienniki Paryżkie zajmują się teraz głównie Kandydatami na Prezydenta Rzeczypospolitej, a mianowicie Ludwikiem *Bonaparte*. *Bien public* tak się wyraża w tym przedmiocie: Wiemy już, na czym zasadzają się pretensje Ludwika *Bonapartego*; przedstawia on swoje nazwisko jako rękojmię porządku i trwałości, to jest, że będzie Prezydentem dla tego, iż jest synowcem swego stryja. Teoria tu nie zgadza się z dzisiejszym stanem rzeczy we Francji. *Journal des Debats* także oświadcza, że Ludwik *Bonaparte* znany jest tylko z nazwiska, i kandydatury jego nie popiera. — Powszechnie utrzymują, że rezultat wyborów Prezydenta na dzień 10 Grudnia oznaczonych, z powodu potrzebnego czasu na sprawdzenie kartek, i następną rewizję protokołów wyborczych przez Komisję z 30tu Członków Zgromadzenia Narodowego złożoną, nie będzie mógł być wiadomy w Paryżu przed 20 Grudnia. — Jeden z dzienników głosi, że *Raspail* odstąpił pretensji swoich do Prezydentostwa na rzecz *P. Ledru-Rollin*, który ma odbyć przejażdżkę po prowincjach, w celu zjednania sobie przychylnych. — Akademia umiejętności w Paryżu przyznała w d. 25 z. m. P. Ottonowi *Rohrig*, nagrodę składającą się z medalu wartości 1200 fr. za »traktat o filologii filozoficznej i porównawczej ze względem na języki średniej Azji.« — Jenerał *Changarnier* kazał sobie podać listę Gwardzistów narodowych, którzy byli w deputacji w *Claremont*. — Znowu głoszą, że *P. Guizot* ma wystąpić jako Kandydat na Deputowanego do Zgromadzenia Narodowego z departamentu *Calvados*, w miejsce zmarłego *P. Durand*. — Gwardja narodowa w *Bar-sur-Aube*, została rozwiązana. — Minister rolnictwa i prac publicznych, łącznie z Ministrem wojny, zajmują się rewizją praw *Algierji*. W tym celu utworzoną została Komisja złożona z urzędników obu tych wydziałów rządu. — 6ty transport kolonistów algierskich ma zająć osadę *Fleurus*, w miej-

scu zwanem przez Arabów *Assian-Tual* (głębokie studnie). Następnie transporta wszystkie mają wypłynąć do *Algierji* w ciągu miesiąca Listopada. — Mekler giełdy Paryżkiej *P. Dupont*, mianowany został Szefem 3go bataljonu 2ej legji gwardji narodowej Paryżkiej, w miejsce *P. Lefevre*, poległego w czasie wypadków czerwcowych. — Z portu *Lorient*, na okręcie *Penelope*, odpłynęło w tych dniach 3ch znakomitych murzynów, z których dwaj z krwi królewskiej pochodzą, jeden zaś jest synem Ministra. Od dni kilku mieszkańcy portu *Lorient* podziwiali wśród obrzędów religijnych, przyzwoitość i skromne obejście młodego murzyna w ubraniu zakonnem. Był nim właściwie Xiążę *Walo*, pochodzący z *Senegalu*, a który zrzekł się tronu na rzecz Matki, a następnie Ciotki rejentki; sam zaś kształcił się w Kolegium Sgo *Ludwika* w Paryżu, a to w celu zaprowadzenia z czasem oświaty i ukształcenia ludów swoich. Towarzyszami podróży jego są: Xię *Wielkiego Basanu* (w Gwinei), i *Saj* syn Ministra w tym ostatnim kraju. — Ostatnia poczta z *La Plata* przywiozła wiadomość, że 9go Sierpnia dało się tam czuć mocne trzęsienie ziemi, połączone z straszliwym podziemnym hukiem.

Hiszpanja. — *P. de Lesseps*, otrzymał już z *Paryża* urzędowe listy, zawierzytelniające go przy dworze Madryckim. Przedstawienie Posła francuzkiego, miało odbyć się ze zwykłym ceremonjałem w dniu 29 z. m. — Wiadomość że *Kabrera* opuścił Hiszpanję, zdaje się potwierdzać. Jego szwagier *Arnaus*, poddał się. Był to jeden z najczynniejszych przywódców. Tym sposobem *Maeztro*żo, zostało oswobodzone od band niespokojnych. — Jenerał *Kordowa* zajmują się nader gorliwie budową dróg bitych w *Katalonji*, a to celem podania klasom ubogim możności zarobkowania.

Niemcy. — *Ludwik III* Wielki Xiążę Hesko-Darmstadtzki, wydał rozporządzenie, zaprowadzające niektóre zmiany w organizacji uniwersytetu w *Giessen*. — W *Gdańsku* cholera zaczyna się wzmacniać; 30 do 40 osób zapada dziennie na tę słabość. — Słychać, iż dotychczasowy Konsul pruski w *Jassach v. Richthofen*, ma być mianowany Posłem Władzy centralnej w *Konstantynopolu*.

Włochy. — Ojciec *Sty* przyjmował na audyencji prywatnej, *P. Potiers*, Komendanta wojennego statku parowego francuzkiego *Tanaro*, stojącego w porcie *Civitta-Vecchia*. Panu *Potiers*, towarzyszył *P. Lismach Tavernier* Wice-Konsul francuzki. — Minister wojny przedstawił Izbie Deputowanych sardyńskiej, potrzebę wezwania do wojska, spisowych urodzonych w r. 1828. Izba przyjęła ten projekt, w skutku czego wejdzie do wojska 13,000 ludzi. — Sejm sardyński wybrał Pana *Gioberti*, Prezesem, a Jenerała *Durando*, Wice-Prezesem zgromadzonych Stanów w Turynie.

Rozmaitości. — Do Londynu przybył z Ameryki *P. Samuel Lover*, który będąc zarazem słynnym Poetą,

Malarzem i Wirtuozem, obejmuje tym sposobem prawie całą dzielnicę nauk i sztuk pięknych. — Dzierżawca teatru *Drurylane* umarł niedawno w Londynie; na kilkoletniej swojej administracji, utracił 70,000 funtów szterli. — Wilhelm *Prescott* opowiada w swojej historii zdobyycia *Peru*: »Istnieje tu legenda, że w twierdzy *Cupeo* znajduje się tajne sklepienie, gdzie jest ukryty skarb ogromny, złożony z szczerozłotych posągów wszystkich *Inkasów*. Teraz jeszcze żyje Dama *Donna Marja de Esquivel*, małżonka ostatniego *Inkasa*, która opowiada o osobistym zwiedzeniu tego skarbu. Don *Carlos de Esquivel*, małżonek tej *Donny Marji*, z przyczyny sposobu życia nieodpowiedniego swojemu stanowi, słyszał częste zarzuty od żony, która ubolewała, że zawiedła się w swoim wyborze, zaślubiając ubogiego Indyanina, zamiast znakomitego *Inkasa*. Pewnego wieczora rzekł Don *de Esquivel*: »Szlachetna Donno! chcesz wiedzieć czy jestem bogaty lub ubogi? przekonasz się, iż nikt w świecie nie posiada takiego jak ja skarbu.» Po tych wyrazach zastronił jej oczy chustką, kazał jej obrócić się 3 razy, potem poprowadził ją schodami do nieznanego sklepienia. Jakież było jej zdziwienie, gdy za otworzeniem oczu, spostrzegła na ławkach wzdłuż ścian ustawionych szczerozłote posągi wszystkich *Inkasów*, każdy wielkości 12to-letniego chłopczyka; prócz tego, znajdowało się tam mnóstwo naczyń złotych i srebrnych. — Przed kilką dniami umarł w *Brystolu* oryginał, jakich Anglja mało posiada. Człowiek ten przez całe życie nie ukazywał się inaczej, jak tylko w ubraniu jednokolorowym od stóp do głowy. Bielizna, kapelusz, halsztuk, tużurek, kamizelka, spodnie, buty, rękawiczki i t. d., wszystko u niego było żółte; prócz tego, nosił żółtawe okulary i żółtą lakierowaną laskę. Pokoje jego były malowane żółto, wszystkie w nich firanki, rolety, dywany, meble, były żółtego koloru; jego biblioteka składała się z książek wyłącznie oprawnych żółto; i ażeby manje do ostatniego doprowadzić szczebla, żywił się tylko marchwią; krótko przed śmiercią zjadł onej potężną porcję. — »Chceszli się przekonać czy żelazo gorące, to pluń na nie; jeżeli syknie, wara z palcami.» Tak uczył kował małoletniego syna, sposobiąc go zawczasu do cyklopowej sztuki. Gdy matka barszcz dla rodzeństwa zastawiła, chłopak pluął w miś, celem przekonania się, czy sobie języka barszczem nie oparzy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arkuszewski Winc: Oby: z Helenowa; Borkiewicz Alex: Oby: z Woli Hankowskiej; Czemińska Antonina Oby: z Zaborowa; Groniewicz Rom: Oby: z Radomia; Kobylański Teod: Oby: z Siodła; Konarzowski Nepo: Urzęd: z Radisza; Loth Jerzy Rup: z Hamburga; Modzelewski Alex: Oby: z Łosków; Maliszewski Adam Oby: z Gubier; Grodzieniskiej; Masłowski And: Major Zandar: z Lublina; Nikolajew Sztabs-Rotm: z Zgierza; Perkowski Jan Budow: z Słupcy; Storzynski Alex: Oby: z Cybulic; Smoczarski Józ: Oby: z Gąba; Scisłowski Sztabs-Rapit: z Konina; Sipowicz Adolf Urzęd: z Kowala; Xzë Woroniecki Adam z Rejowca; Zgliczyński Cyprjan Oby: z Kaszowa; Zabieliu Iwan Major z Nowogeorgiewska. (G. P.)

DONIESIENIA.

Żądane są PANNY uzdatnione do szycia Kapeluszy słomkowych. Wiadomość w Handlu A. Rowalewskiego pod Nr 447, na Krako: Przedmieściu.

Dwa **SZPAKI**, umiejące śpiewać i gadać dobrze, są do sprzedania, w Ryuku Starego Miasta Nr 60, na 1m piętrze od tyłu.

Ostateczne przysądzenie DOMU w Warszawie pod Nr 2549 przy ulicy Rybaki położonego, na sprzedaż w drodze działów wystawionego, odbędzie się d. 2/14 b. m. o godz: 4 po południu, w Tryb: Cywil: w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy rsr. 496 k. 29. Vadium rsr. 180. Zbiór objaśnień i warunki, przejrzeć można u W. Wójtowicza Pisarza Tryb: Wydz: I, i u dyrygującego sprzedaż Andrzeja Brzezińskiego Patrona przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1768.

Do Magazynu Mód przy ulicy Miodowej pod Nr 481, żądana jest PANNA, uzdatniona do Strojów Damskich.

Dnia 4 b. m. o godz: 6 wieczorem, przed bramą pałacu Ossolińskich (Zawadzkiego) przy ulicy Przejazd, zgubiono przy wsiadaniu do dorożki, SZALIK axamitny szafirowy, podszyty białą materją, z szeroką koronką czarną na grzbiecie. Łaskawy Znalazca odnieść raczy do mieszkania właścicieli, w tymże domu, na 1m piętrze, w oficynie od Tłumackiego, gdzie Kantor Wexlu Hirsendorff et Rawicz, za nagrodą.



Po raz drugi. — Ktoby miał WOLANCIR, przejeżdżony do sprzedania, na leżących resorach, na dwie osoby, jedno konny: — potrzebnym jest także SIODŁO w dobrym stanie; niech się zgłosi pod Nr 600 A. B. przy ulicy Bielańskiej, w podwórzu na prawo na dole.



NIERUCHOMOŚĆ w Warsz: pod Nr 2401 przy ulicy Nowolipki, składająca się oprócz wielu innych części z Domu mieszkalnego, Garbarni z kompletnym urządzeniem, z Ogrodu, sprzedana zostanie przez publiczną licytację, w drodze subhastacji w Tryb: Cyw: w Warsz:, d. 4/16 b. m. o godzinie 10 z rana. Licytacja zacznie się od summy rsr. 2438 k. 92, jako 2/3 części tacy, i z tej summy wszelkie koszta będą potrącone. Na wadium trzeba złożyć rsr. 750 w srebrze. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzeć można u W. Wójtowicza Pisarza Trybun: Wydz: I, i u dyrygującego sprzedaż Andrzeja Brzezińskiego Patrona w Warszawie pod Nr 1768 przy ul: Sto-Jerskiej.

Pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-świat, obok Sklepu Win i Korzeni Rozmanitha, jest SRLEP duży o 2ch oknach, i mieszkanie z 2ch Pokoi i Kuchni; może być i Skład dodany, od Nowego roku do najęcia. Wiadomość u Gospodarza.



ROZC z fordekiem, mało używany, zupełnie w dobrym stanie, każdego czasu, jest do nabycia za pumierną cenę. Wiadomość u Murgrabiego pałacu Pocztowego.

Dwie **WAZY**, cztery KANDELABRY, trzy RADELKI, TACA, wszystko massy w srebrne, pięknej roboty, do sprzedania; wiadomość w Hotelu Saskim pod Nrem stacją 5tym. — każdodziennie od godziny 10tej do 12tej z rana.

SALOPA nowa futrzana, LISY krzyżaki z sobolowym kołnierzem, czarnym atłasem pokryta, najnowszym fasonem zrobiona; oraz wiele innych rzeczy z garderoby Damskiej, jest do sprzedania pod Nr 791 przy ulicy Elektoralfiej. Wiadomość na 2m piętrze od ulicy.

Dnia 4 b. m. na stacji głównej kolei żelaznej, przybłąkał się PIES z gatunku ogarów; właściciel za udowodnieniem i zwróceniem kosztów żywienia i ogłoszenia, odebrać go może od Antoniego Gibenhan, pod Nr 1532 przy ulicy Chmielnej.



Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 2. TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, Pierwej Mama. Familja Riquebourg. Jedna chwila.